

POSTANOWIENIE

20 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 20 września 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa K.K.

przeciwko E. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.
o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z 25 marca 2022 r., VIII Ga 940/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skarżąca E. sp. z o.o. w M. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, wydanego na skutek apelacji powoda K.K. od wyroku Sądu pierwszej instancji w sprawie o zapłatę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Podniosła przy tym, że wykładni wymaga art. 249 § 1 k.s.h., gdyż konieczne jest rozstrzygnięcie, czy „powództwo o uchylenie uchwały spółki jako podstawę może wskazywać bezpodstawne wzbogacenie, a nadto czy niezaskarżenie uchwały w tym trybie może uprawniać współnika wyłączonego ze spółki po upływie terminu do zaskarżenia uchwały do wytoczenia

powództwa przeciwko spółce o zwrot dopłat z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia”

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Ujęła je w formę pytań o to, czy: (1) cena przejęcia udziałów zasądzona w trybie art. 267 § 1 k.s.h. obejmuje również roszczenie o zwrot dopłat uiszczonych przez wspólnika wyłączonego ze spółki, (2) roszczenie powoda o zwrot dopłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia winno być skierowane przeciwko spółce, czy też wobec wspólnika, który przejął udziały zasądzone w trybie art. 267 § 1 k.s.h., (3) wniesiona przez wspólnika dopłata zwiększa wartość udziału, czy też jako swoista pożyczka rodzi po stronie wspólnika roszczenie o zwrot dopłaty na warunkach określonych statutem i uchwałą.

Potrzeba, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. oznacza, że określony przepis, istotny z punktu widzenia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo prezentują rozbieżne stanowiska. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno w takim wypadku zawierać wskazanie, które przepisy wymagają wykładni i na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich rozumieniem lub rozbieżnościami w ich stosowaniu (postanowienia SN z: 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 oraz 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17). Rozbieżność w orzecznictwie sądów powinna natomiast zostać wykazana przez przywołanie judykatów, w których odmienne rozstrzygnięcia zapadły w stanach faktycznych nieróżniących się od siebie w relewantny prawnie sposób (postanowienie SN z 7 czerwca 2015 r., III CSK 59/15).

Z kolei skuteczne przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Istotność problemu prawnego wyraża się w tym, że ma on znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (postanowienie SN z 23 marca 2012 r.,

I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych.

Obie spośród przytoczonych przez pozwaną przyczyn kasacyjnych wymagają zatem, by kwestia, która – zdaniem skarżącego – wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, występowała w sprawie, to jest by rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) lub rozwianie wątpliwości co do prawidłowej wykładni przepisów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) miało przełożenie na wynik postępowania zainicjowanego skargą kasacyjną (uchylenie lub zmianę zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji). To z kolei wymaga sformułowania odpowiednich zarzutów, gdyż Sąd Najwyższy jest związany podstawami skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i bada zasadność skargi kasacyjnej wyłącznie w granicach podstaw (z zastrzeżeniem uwzględniania z urzędu wystąpienia nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji).

W badanej obecnie sprawie, wbrew opisanym wyżej założeniom, nie zachodzi związek między potrzebą wykładni art. 249 § 1 k.s.h. oraz przedstawionymi na wstępie zagadnieniami prawnymi a podstawami skargi kasacyjnej pozwanej. W istocie bowiem skarga ta nie zawiera prawidłowo skonstruowanych zarzutów naruszenia prawa materialnego i podlegałaby odrzuceniu gdyby nie to, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania, zawarte na s. 2 tego środka zaskarżenia, zostały sformułowane w sposób realizujący, choć jedynie w najbardziej podstawowym zakresie, wymagania wynikające z art. 398³ §

1 k.p.c. Wspomniane zarzuty naruszenia prawa procesowego nie pozostają jednak w związku ze wskazanymi przez skarżącą przyczynami kasacyjnymi.

Ostatecznie zatem o konieczności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mógł przesądzić ani art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ani art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Skarżąca ograniczyła się bowiem do wskazania, że określone przepisy prawa materialnego zostały naruszone – np. przez wskazanie na niewłaściwe zastosowanie „art. 179 § 1, § 2 i § 3 k.s.h. przez niezastosowanie tych przepisów”. Tego rodzaju sformułowanie nie stanowi jednak prawidłowo skonstruowanej podstawy kasacyjnej. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego poszczególne zarzuty powinny być przedstawione szczegółowo (zob. orzeczenia SN z 21 grudnia 1934 r., C.III. 321/34, oraz z 10 stycznia 1935 r., C 2152/34). W celu zadośćuczynienia temu wymaganiu konieczne jest nie tylko precyzyjne wskazanie, które przepisy, oznaczone numerem artykułu (paragrafu, ustępu) aktu prawnego, zostały naruszone, ale także: na czym polegało dane naruszenie oraz jakie następstwa wywołało dla wyniku sprawy. W ten sposób strona wnosząca skargę kasacyjną precyzuje przedmiot i kierunek kontroli kasacyjnej, którym Sąd Najwyższy jest związany – z zastrzeżeniem badania z urzędu przyczyn nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.).

Konieczność wskazania podstaw, na których zostaje oparte zaskarżenie orzeczenia, jest konsekwencją ograniczenia ram postępowania kasacyjnego i związanego z tym zakresu kognicji Sądu Najwyższego, sprawującego nadzór judykacyjny nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych w ramach określonych przepisami prawa procesowego. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest uprawniony do samodzielnego tworzenia lub nawet tylko konkretyzacji zarzutów kasacyjnych oraz do przeprowadzania wykładni skargi w celu wywiedzenia z niej określonych podstaw kasacyjnych. Działanie takie byłoby niedopuszczalne nie tylko z tej przyczyny, że mogłoby okazać się niezgodne z intencją oraz rzeczywistymi zamierzeniami strony wnoszącej skargę, lecz także dlatego, że mogłoby prowadzić do powstania wątpliwości co do roli Sądu w sporze toczącym się między przeciwnikami procesowymi, dążącymi do ochrony przeciwstawnych interesów. Prowadzi to do wniosku, że ogólnikowe zarzuty naruszenia przepisów prawa, w szczególności poprzestające na wyliczeniu

przepisów, nie mogą być przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, a skarga kasacyjna, której podstawy nie zostały należycie skonkretyzowane, podlega odrzuceniu (zob. postanowienia SN z 24 lutego 1998 r., I CKN 518/97 oraz z 6 maja 2022 r., II CSKP 529/22).

W konsekwencji powyższego przyczyny kasacyjne opisane przez pozwaną we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jako w istocie oderwane od podstaw skargi, a *limine* nie mogły doprowadzić do przyjęcia tego środka zaskarżenia do rozpoznania.

Na marginesie wypada zauważyć, że skarżąca podniosła również, iż w sprawie doszło do nieważności postępowania – z dwóch przyczyn, określonych odpowiednio w art. 379 pkt 2 k.p.c. (z powodu „braku biernej legitymacji procesowej po stronie pozwanej oraz braku czynnej legitymacji procesowej powoda”) oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. Nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.), toteż – mimo nieprzywołania przez pozwaną wprost stosownej przyczyny kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) – zachodzą podstawy do odniesienia się także do tej części argumentacji zawartej w skardze kasacyjnej. Otóż wbrew pogładowi pozwanej brak legitymacji procesowej (biernej lub czynnej) nie stanowi przyczyny nieważności postępowania. Wytoczenie powództwa przez osobę niebędącą wierzycielem, względnie przeciwko podmiotowi niebędącemu dłużnikiem, zasadniczo powinno skutkować oddaleniem powództwa, nie prowadzi natomiast do stanu, o którym mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c.

Nieważnością postępowania nie skutkuje również przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność członkini zarządu pozwanego w sytuacji, w której – jak wskazał Sąd drugiej instancji – przedstawia ona w sposób ciągły zwolnienia lekarskie przypadające na wyznaczone terminy rozprawy (s. 8 uzasadnienia). Wypada zauważyć ponadto, że skarżąca nie zakwestionowała wyrażonej przez Sąd Okręgowy oceny, że działanie takie stanowiło nadużycie prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.), ani nie wyjaśniła, na czym w istocie polegać miało pozbawienie jej możliwości obrony swych praw w sytuacji, w której wyraziła ona swoje stanowisko na piśmie oraz wykorzystała zapewnione jej prawo do bycia wysłuchanym. Tymczasem w orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym

pozbawienie strony możliwości obrony jej praw obejmuje jedynie sytuacje, w których z powodu naruszenia przepisów postępowania przez sąd, strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (zob. postanowienie SN z 14 września 2023 r., I CSK 560/23).

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ms]